

Finat wielkiej
gminnej zbiórki dla
bezdolnych zwierząt s. 2

Miliony złotych
dotacji popłyną do Trzebini.
Zobacz na co s. 3

Bezpłatny i bezpieczny. Nowy
parking przy dworcu
już otwarty s. 3



BIULETYN GMINNY

NUMER 7
LISTOPAD 2021
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY



TRZEBIŃSKI
Park rozrywki



OTWARCIE

3 GRUDNIA

Problem parkowania
przy Ochronkowej
rozwiązany s. 4

Plany nowego prezesa
Miejskiego Zarządu
Nieruchomości s. 5

W Trzebini działa największa
w Europie instalacja
do produkcji glikolu s. 6

Poznaj naszą bibliotekę: Filia nr 6 w Lgocie

Powstała w 1966 roku jako Biblioteka Gromadzka. Początkowo jej księgozbiór stanowiły zbiory zlikwidowanej biblioteki w Myślachowicach. W związku z reformą administracyjną z 1973 roku, placówka w 1975 roku stała się filią nr 6 Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzebinii. Obecnie mieści się w Wiejskim Domu Kultury przy ul. Trzebińskiej 39 w Lgocie.



Z księgozbioru filii najczęściej korzystają mieszkańcy Lgoty, ale nie tylko. Równie często przyjeżdżają do niej osoby z pobliskich Niesułowic w powiecie olkuskim. Przychodzą też dzieci z miejscowej szkoły podstawowej.

Dorośli Czytelnicy, zwłaszcza panie, najchętniej wypożyczają romanse i powieści obyczajowe. Najczęściej polskich autorek. Katarzyna Michalak, Magdalena Witkiewicz, Edyta Świętek czy Krystyna Mirek to od lat nazwiska, które przyciągają panie i których każda kolejna książka cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Panowie z kolei sięgają po kryminały, powieści sensacyjne i historyczne. Młodzież czyta fantastykę, fantasy i oczywiście lektury. Dzieci – bajki. W swoich zasobach filia posiada audiobooki, które również cieszą się sporym zainteresowaniem.

Wieloletnim pracownikiem filii nr 6 w Lgocie jest Ryszarda Osiecka, która bardzo dobrze zna upodobania czytelników tych, którzy przychodzą do placówki. Współpracuje ona również z pobliską szkołą, w której przeprowadza lekcje biblioteczne i zachęca dzieci i młodzież do odwiedzania placówki, i czytania książek w ogóle.

„Z serca Trzebinii” – Biuletyn Gminny

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna
im. Adama Asnyka, ul. Narutowicza 10, 32-540 Trzebinia,
tel. 789 483 476, NIP: 628-11-80-208
e-mail: biuletyn@mbp.trzebinia.pl

Nakład: 7 000 egzemplarzy

Redaktor naczelna: Anna Jarguz

Druk: Drukarnia ROMA-POL Stefan Pałka w Krakowie

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Dobro wraca

Setki kilogramów suchej karmy dla zwierząt, puszek, do tego ryż, makarony, ciepłe koce, zabawki oraz środki czystości. To część rzeczy zabranych podczas gminnej zbiórki darów na rzecz schroniska dla bezdomnych psów i kotów w Bolesławiu.

W akcję zaangażowało się bardzo wiele osób – indywidualni mieszkańcy, szkoły, domy kultury, biblioteka i jej filie. Wśród pomagających jest także Szkolny Klub Wolontariatu, działający w Zespole Szkół Ekonomiczno-Technicznych w Trzebinii.

- To kolejna tego typu akcja. Młodzież często sama podpowiada, w co się zaangażować. I wcale nie muszą jakoś specjalnie namawiać uczniów, by do nas dołączyli. Widać, że sami chcą działać – podkreśla Katarzyna Szafraniec-Witkowska, opiekun Szkolnego Koła Wolontariatu w ZSECh w Trzebinii.

Zebrane rzeczy trafiły już do schroniska dla bezdomnych psów i kotów w Bolesławiu. Często osobie, która zawiązała burmistrz Jarosław Okoczek wraz z radnymi Teresą Jarczyk i Januszem Siemkiem.

Aktualnie w schronisku w Bolesławiu przebywa około 180 zwierząt. Niektóre mieszkają tam od kilku lat. Są miesiace,



Burmistrz Jarosław Okoczek oraz radni Teresa Jarczyk i Janusz Siemek podczas wizyty w schronisku dla bezdomnych zwierząt w Bolesławiu, gdzie przywożone są między innymi bezpańskie psy i koty z terenu Trzebinii. Na zdjęciu również kierownik placówki Ewa Hagno



Przedstawiciele Szkolnego Klubu Wolontariatu, działającego w Zespole Szkół Ekonomiczno-Technicznych w Trzebinii

że nowy dom znajduje nawet 30-40 psów, ale potem przychodzą wakacje, święta, ferie, i nagle liczba porzucanych zwierząt znacznie wzrasta.

By adoptować psa czy kota, należy przyjść do schroniska, wypełnić ankietę, zgodzić się na wizytę przedadopcijną i podpisać umowę. Jednak nie wszystkim placówka wydaje zwierzęta do domu. Bardzo często odmawia. Nie wszyscy bowiem nadają się na opiekuna. Bywa, że po psa przychodzą osoby nietrzeźwe, nieodpowiedzialne, dziwnie się zachowujące.

Placówka po zakończonej zbiórce ma karmę, koce, zabawki. Na ten moment potrzebuje zaangażowanych wolontariuszy.

- Czyli nie takich, którzy przyjdą w sobotę, wyprowadzą psa i za kilkanaście minut wracają. Tylko osób, które wezmą zwierzę na dłuższy spacer, wykupią go, wyczeszą, zrobią zdjęcie, wstawią później fotografię do internetu i będą ją udostępniać, by zwiększyć szansę na adopcję - mówi Ewa Hagno, kierownik schroniska w Bolesławiu.

Nabór wniosków od 3 stycznia

Ważna informacja dla mieszkańców. Od stycznia zmieniają się zasady przyznawania dotacji na wymianę starych kotłów na ekologiczne systemy grzewcze w ramach „Programu Ograniczenia Niskiej Emisji dla Gminy Trzebinia”.

Przed wszystkim zmienia się termin składania wniosków. Będą przyjmowane w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinii (ul. Marszałka Piłsudskiego 14) lub elektronicznie za pośrednictwem ePUAP **od 3 stycznia 2022 roku, od godz. 7.00 rano do 31 stycznia 2022 roku.**

Jedna osoba jednorazowo uprawniona jest do złożenia tylko jednego wniosku. Wyjątek stanowią sytuacje, gdy wnioskodawca posiada tytuł prawny do więcej niż jednej nieruchomości.

Zmienia się również wysokość dotacji. Od 2022 roku będzie to 50 proc. kosztów

zakupu i montażu urządzenia grzewczego, jednak nie więcej niż 4 000 zł brutto. W przypadku kolektorów słonecznych i pomp ciepła kwota dotacji nie zmienia się i nadal wynosi 3 000 zł brutto.

W tym roku wniosek o przyznanie dotacji do wymiany starego kotła złożyło przeszło 220 mieszkańców. Na dopłaty burmistrz wygospodarował w budżecie aż 490 000 zł. Pieniądże otrzymało ponad 100 wnioskodawców. Zgodnie z przeprowadzoną inwentaryzacją źródeł ogrzewania do wymiany na terenie gminy Trzebinia pozostało około 1300 kotłów tzw. „bezklasowych”.

Miliony złotych dla Trzebini

W przyszłym roku w centrum miasta powstanie nowe, pełnowymiarowe boisko do gry w piłkę nożną. To największa sportowa inwestycja od lat. Na jej realizację Trzebinia otrzymała przeszło 7 mln zł dofinansowania z Polskiego Ładu. I nie są to jedyne pieniądze, pozyskane przez Gminę z rządowego programu.



W przyszłym roku przy stadionie MKS powstanie nowe, pełnowymiarowe boisko ze sztuczną nawierzchnią

W sumie do Trzebini trafi ponad 10 mln zł. Najwięcej pieniędzy Gmina pozyskała na budowę pełnowymiarowego boiska ze sztucznej nawierzchni, jakie ma powstać w rejonie ul. Ochronkowej (przy istniejącym stadionie MKS „Trzebinia”).

Od słów do konkretów

Cała inwestycja szacowana jest na 8 mln zł. Samorząd wnioskował o 7,2 mln zł. I dokładnie taką kwotę otrzymał. Poza budową boiska ze sztuczną nawierzchnią o wymiarach 68x105 m, zadanie obejmuje montaż wiat, trzyrzędowych trybun, szatni, pomieszczeń technicznych, pokoju dla sędziego, a także oświetlenia, ogrodzenia i paneli fotowoltaicznych.

- Wreszcie, po dwudziestu latach obietnic, boisko powstanie. To ogromna zasługa burmistrza Jarosława Okoczuka – podkreśla Jacek Pająk, prezes MKS „Trzebinia”.

Szef MKS-u wylicza, że w ciągu roku na głównej płycie rozgrywanych jest około osiemdziesięciu spotkań mistrzowskich. Nie ma możliwości, by wszyscy zawodnicy tam trenowali, bo obiekt zwyczajnie by tego nie wytrzymał.

- Żadna płyta na świecie by tego nie wytrzymała. Razem z Akademią Malucha zrzeszamy blisko dwustu sportowców. Stąd nasze starania o boisko, gdzie można by trenować. Będzie ono na tyle duże, że nawet trzy drużyny równolegle będą mogły tam prowadzić zajęcia. Do tego oświetlone, co umożliwi organizację treningów praktycznie w ciągu całego dnia. Jesienią już po godz. 16 robi się ciemno i obecnie nie ma jak prowadzić zajęć na miejscu – mówi Jacek Pająk.

Z boiska będą też mogli korzystać inni chętni, na przykład młodzież szkolna.

Zwieńczenie wielu lat starań

Drugie przedsięwzięcie, na realizację którego Gmina otrzymała pieniądze, to budowa drogi pożarowej o długości blisko 140 metrów, która umożliwi dojazd pojazdów ochrony przeciwpożarowej do budynku Szkoły Podstawowej nr 4 oraz dodatkowo 10 miejsc postojowych i chodnika. Zakres prac obejmuje również przebudowę istniejącej sieci elektroenergetycznej i oświetlenia. Inwestycja szacowana jest na 550 000 zł. Gmina wnioskowała o 467 500 zł i taką kwotę otrzymała.

- Sprawa budowy drogi i miejsc postojowych przy naszej szkole toczy się od wielu, wielu lat. Była o tym mowa, zanim jeszcze objęłam stanowisko dyrektora. Gdy budowano szkołę, nikt nie myślał o tym, że zmienią się

Za darmo, wygodnie i bezpiecznie

Kierowcy mogą korzystać z nowo wybudowanego parkingu przy dworcu kolejowym w Trzebini. Zapętnił się zaraz po otwarciu, co dowodzi, że taka inwestycja była potrzebna.

Budowę zlecił Urząd Miasta w Trzebini. W ramach realizacji zadania powstały 102 miejsca postojowe, w tym cztery dla niepełnosprawnych. Obejmowało ono również wykonanie odwodnienia, montaż oświetlenia, nasadzenie zieleni. Całość kosztowała 747 tys. zł. Na budowę parkingu Gmina pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w wysokości aż pół miliona złotych! Parking jest darmowy i nie ma planów, by wprowadzać tam opłaty dla mieszkańców gminy.

przepisy przeciwpożarowe i droga pożarowa będzie konieczna, na co strażacy zwracają nam uwagę już od paru lat. Po kontroli w 2019 roku burmistrz zajął się tematem. Zlecił opracowanie projektu i zaczął szukać pieniędzy. Gdy dowiedziałam się, że gmina otrzyma na ten cel pieniądze z Polskiego Ładu, zarówno ja, jak i cała lokalna społeczność, naprawdę bardzo się ucieszyliśmy. Wszystkim nam zależy na realizacji zadania – Aneta Gawin, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 im. Orła Białego w Trzebini, nie kryje radości, że wieloletnie starania wreszcie doczekają się realizacji.

Na studnię i przystanki

Dzięki pieniądzą z Polskiego Ładu na terenie gminy zrealizowanych zostanie więcej przedsięwzięć. Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie otrzymał 2,85 mln zł na budowę ujęcia wody dla Czyżówki. Finansowe wsparcie trafi również do Związku Komunalnego „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie na wymianę starych wiat autobusowych. Część nowych stanie w Trzebini.

- Nigdy wcześniej w historii Trzebini do naszej gminy nie spłynął taki strumień dotacji w ciągu jednego roku! Jestem ogromnie zadowolony z wyniku naboru. To ogromny sukces mój i całego zespołu pracowników urzędu. Cieszę się, że Trzebinia została dostrzeżona i otrzyma wielomilionowe dofinansowanie, które pozwoli na realizację planowanych przedsięwzięć – mówi Jarosław Okoczuk, burmistrz Trzebini.



Parking przy dworcu

Miejsca parkingowe już są, czas na nowy asfalt

Przez wiele lat w rejonie przedszkola przy ul. Ochronkowej w Trzebini był problem z parkowaniem. W tej kadencji udało się go rozwiązać.

- Tak naprawdę przy przedszkolu nie było nawet jednego miejsca, wyznaczonego do parkowania dla pracowników placówki, czy też rodziców przywożących dzieci na zajęcia. Wielu z nich stawiało samochodem na drodze, utrudniając przejazd innym. Albo parkowali przy komisariacie policji – przypomina Wojciech Hajduk, radny i zarazem przewodniczący Rady Osiedla Piaski w Trzebini.



Radny Wojciech Hajduk od lat zabiegał o budowę nowych miejsc postojowych w rejonie ul. Ochronkowej. Cieszy się, że wreszcie zrealizowano to zadanie

To właśnie rada osiedla wyszła z wnioskiem o utworzenie parkingu w rejonie ul. Ochronkowej. Pierwszym krokiem była konieczność zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a konkretnie zmiana przeznaczenia działki przy komisariacie. Plan został uchwalony w 2018 roku i wreszcie można było przystąpić do działania – dodaje radny Hajduk.

Burmistrz wygospodarował w budżecie pieniądze na budowę nowego parkingu na nieutwardzonej działce na rogu ulic Ochronkowej i Krakowskiej, i dodatkowo

budowę dziesięciu miejsc postojowych wraz z ciągiem pieszo-jezdnym przy Przedszkolu Samorządowym nr 2. Prace już się zakończyły. Zadanie wykonało Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Transportowe Wikos Fresh z Wygietłowa za blisko 400 tys. zł.

Teraz czas na poprawę warunków jazdy na ul. Ochronkowej. Droga została wyremontowana tylko w części w ramach budowy strefy gospodarczej po dawnej hucie. Nowy asfalt konieczny jest jeszcze na około 200

metrowym odcinku od skrzyżowania z DK 79 do betonowego parkingu. Przetarg na realizację robót rozstrzygnięto. Na zlecenie gminy zadanie wykona przedsiębiorstwo Handrem z Płazy za kwotę 748 952 zł. Nowa nawierzchnia ma być gotowa w maju 2022 roku. Na realizację prac Trzebinia pozyskała dofinansowanie w wysokości 343 843 zł, z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

- Dokończenie remontu ul. Ochronkowej to jedno z najpilniejszych zadań drogowych do realizacji na naszym osiedlu. Do zrobienia w kolejnych latach zostanie jeszcze końcowy odcinek ul. Norwida. Wcześniej trzeba jednak uregulować stan prawny gruntów pod tą drogą. Myślimy jeszcze o budowie łącznika ul. Norwida z ul. Ochronkową, co umożliwi zabudowę okolicznych terenów. To jednak plany na przyszłość. Na razie, dzięki dobrej współpracy z burmistrzem, potrzeby w zakresie remontów i inwestycji na drogach zostały zrealizowane – podkreśla radny Wojciech Hajduk.

Tu będzie się fajnie grało

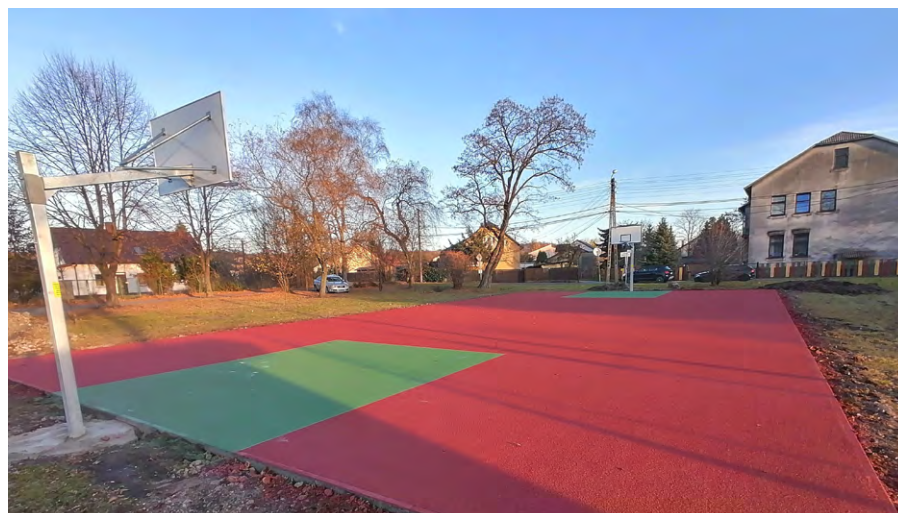
Trwa przebudowa betonowego boiska przy ul. Grunwaldzkiej na osiedlu Krze w Trzebini. Nowa płyta ma być gotowa jeszcze w tym miesiącu.

Stare, betonowe boisko nie wytrzymało próby czasu. W nawierzchni pojawiły się spękania i ubytki. Ogrodzenie było zaś tak niskie, że piłka przelatwała czasem na ruchliwą ulicę.

Burmistrz Jarosław Okoczek podjął decyzję o remoncie obiektu i zlecił opracowanie niezbędnej dokumentacji. Wystąpił też o dofinansowanie z zewnątrz. Na modernizację boiska przy ul. Grunwaldzkiej Gmina

Trzebinia otrzyma 57 350 zł z budżetu Województwa Małopolskiego. Całkowity koszt zadania wyniesie 177 102 zł. Na zlecenie gminy prace wykonuje wyłonione w przetargu przedsiębiorstwo CHEC z Rudy Śląskiej.

W ramach realizacji inwestycji powstanie nowe boisko o nawierzchni poliuretanowej. Zamontowane zostaną nowe kosze do gry, ławki. Teren na nowo zostanie ogrodzony.



Prace na boisku w Krzu dobiegają końca

Kolejna atrakcja nad Chechtem

Jeszcze w tym roku przy Zalewie Chechto w Trzebini powstanie tężnia solankowa. Budowa obiektu już się rozpoczęła.

Tężnia powstaje na obrzeżach ośrodka, w sąsiedztwie placu zabaw. Obiekt będzie długi na osiem metrów, wysoki na trzy metry. Koszt zakupu i montażu tężni sięga 136 800 zł. Gmina Trzebinia wystąpiła o dofinansowanie inwestycji z budżetu Województwa Małopolskiego z programu „Małopolskie Tężnie Solankowe” i pozyskała na ten cel aż 95 695,84 zł. Obiekt ma być gotowy jesienią tego roku.

Będzie to kolejna, darmowa atrakcja nad Chechtem, gdzie każdy chętny usiądzie, odpręży się, wspólnie z bliskimi spędzi wolny czas w swoim mikroklimacie, jaki panuje w tężni solankowej.



Prace przy budowie tężni solankowej w rejonie zalewu Chechto w Trzebini

MZN myśli o budowie nowych mieszkań

W październiku stanowisko prezesa Miejskiego Zarządu Nieruchomości sp. z o.o. w Trzebini objął Jarosław Babiec z Chrzanowa. To właśnie on wygrał konkurs na szefa gminnej spółki, zarządzającej m.in. Krytą Pływalnią Aqua Planet, mieszkaniami komunalnymi i socjalnymi, gminnymi cmentarzami, czy zrekultywowanym składowiskiem odpadów.

Zacznijmy od krytej pływalni. Jakich zmian możemy się tam spodziewać?

Jarosław Babiec: - Wciąż działamy w warunkach pandemii, która ogranicza nam możliwość realizacji planów. Mimo to, nie stoimy w miejscu. Od lat ogromnym zainteresowaniem cieszy się fitness w wodzie. Niedawno wolne miejsca na aquaerobik rozeszły się w ciągu godziny! Ćwiczenia organizowane są w małym basenie rekreacyjnym, przez co klienci indywidualni nie mogą z niego wówczas korzystać. Chcę pogodzić interesy jednych i drugich. W planach mam hydrobik, który łączy zalety aerobiku i pływania. Osoby ćwiczą w specjalnych pasach, które pozwalają im się utrzymywać na powierzchni wody. Wtedy zajęcia mogłyby się odbywać w dużym basenie. Mały będzie do dyspozycji pozostałych.

Planujecie również organizację porannych zajęć.

Od poniedziałku do piątku, w godzinach porannych i popołudniowych, zainteresowanie pływalnią jest znacznie mniejsze niż popołudniami i wieczorami. Stąd pomysł „pobudki z aquaerobikiem”. Jesteśmy w trakcie rozeznania, czy takie zajęcia zyskają zainteresowanie. W planach mam także wprowadzenie zajęć dla triathlonistów pod okiem profesjonalnego instruktora. Zmieniam również organizację zajęć nauki pływania, by jak najwięcej osób mogło z nich korzystać. Dodatkowo przygotowujemy ofertę dla lokalnych klubów sportowych, które mogłyby swoje treningi prowadzić na basenie i naszej siłowni. W najbliższym czasie chcemy ponownie uruchomić kawiarenkę.

Rozważa pan zmiany w cenniku opłat na basenie?

- Myślę o większym zróżnicowaniu cen. Jak wspominałem, od poniedziałku do piątku, w godzinach porannych i popołudniowych, klientów jest znacznie mniej. Chcę uatrakcyjnić ceny biletów, by zachęcić jak najwięcej osób do przychodzenia na basen właśnie w tym czasie. Nie oznacza to jednak podwyżek w innych godzinach.



Jarosław Babiec ma 45 lat. Jest absolwentem wydziału prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Ukończył też studia podyplomowe w zakresie zarządzania funduszami europejskimi. Pochodzi z Tarnobrzega. Z ziemią chrzanowską związał się wiele lat temu. Przez osiem lat był kierownikiem biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Chrzanowie, pracował też w chrzanowskim TBS na stanowisku wiceprezesa, był też dyrektorem chrzanowskiego oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Lubi sport, szczególnie bieganie i pływanie. Uczestniczy w maratonach. Ma na swoim koncie tytuł zdobywcy Korony Maratonów Polskich. Lubi też muzykę oraz dobrą książkę.

Poprzednie władze spółki mówiły o planach rozbudowy obiektu.

- Jeśli basen w Trzebini ma być konkurencyjny, musi się rozwijać i uatrakcyjnić ofertę. Jednak takie inwestycje wiążą się z ogromnymi kosztami. Chcę zacząć od tych najpilniejszych rzeczy, na przykład od brodzika dla dzieci. Posiadając taki obiekt, zajęcia dla niemowlaków organizowane w ramach szkoły bocian, mogłyby się odbywać właśnie tam. Podgrzanie wody w brodziku kosztuje mniej, niż podgrzanie wody w małym basenie.

To plan na kolejny rok?

- Raczej na kolejne lata. Mamy pandemię. Może się okazać, że baseny w ogóle zosta-

ną zamknięte. Z realizacją dużych inwestycji na basenie wstrzymuję się do powrotu do normalności.

Kolejna działka, jaką zajmuje się MZN, to zarząd nad nieruchomościami.

- Skupiam się na pozyskaniu kolejnych nieruchomości, którymi można by zarządzać i odzyskaniu tych, które od nas odeszły. Musimy być konkurencyjni pod względem ceny, jak i jakości oferowanych usług. Mamy doświadczenie, świetnie przygotowaną kadrę pracowników, jesteśmy dobrzy w tym, co robimy. Mamy też wsparcie we właścicielu, którym jest Gmina. To duży plus.

Na ostatniej sesji Rady Miasta w Trzebini zapowiedział pan budowę nowych mieszkań.

- I podtrzymuję te słowa. Jako spółka możemy sięgać po pieniądze z zewnątrz, choćby z Banku Gospodarstwa Krajowego i zamierzam to robić. Gmina już rozpoczęła budowę pierwszego z sześciu planowanych budynków mieszkalnych przy ul. Jana Pawła II w Trzebini. Wierzę, że inwestorem kolejnych będzie MZN.

Spółka ma w posiadaniu także zamknięte składowisko odpadów w Trzebini. Dla MZN to przede wszystkim koszt, bo teren trzeba utrzymywać, kosić, stosować się do zaleceń dotyczących rekultywacji składowiska, na przykład płacić za odprowadzenie ścieków, wykonywać różne badania.

- Stąd pomysł budowy farmy fotowoltaicznej na terenie zrekultywowanego składowiska. To nie będzie inwestycja trwale związana z gruntem. Jest firma zainteresowana realizacją takiego przedsięwzięcia. Liczę, że po uzyskaniu wszelkich zezwoleń, farma powstanie.

Są obawy, że będzie to kolidowało z działalnością Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, jaki funkcjonuje przy ul. Marszałka Piłsudskiego?

- W żadnym wypadku. PSZOK nadal będzie mógł być tam prowadzony.

Orlen uruchomił w Trzebini największą instalację zielonego glikolu

Na terenie trzebińskiego zakładu Orlen Południe rozpoczęła się produkcja ekologicznego glikolu propylenowego. To pierwsza w Polsce i zarazem największa w Europie tego typu instalacja.

Jej budowa trwała dwa lata. Kosztowała około 400 mln zł. Orlen Południe będzie wytwarzał w Trzebini około 30 tys. ton ekologicznego glikolu rocznie. To aż o 10 tys. więcej od jedynej tego typu instalacji w Europie, zlokalizowanej w Belgii. Produkcja pokryje 75 proc. zapotrzebowania na ten produkt w kraju.

Jak tłumaczył podczas uroczystości otwarcia instalacji Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen, glikol propylenowy jest bezpieczny dla środowiska. Ma szerokie zastosowanie w przemyśle spożywczym, farmaceutycznym, chemicznym, a także w lotnictwie, kosmetyce i medycynie. Wykorzystuje się go m.in. do produkcji środków czystości, środków higieny, na przykład dezodorantów w sztyfcie, produktów kosmetycznych, środków przeciw zamarzaniu, czy przy produkcji paneli fotowoltaicznych.

- Ta instalacja zamyka cały łańcuch wytwarzanych tu produktów – zaznaczył prezes Daniel Obajtek.

Nowa instalacja to produkcja nie tylko zielonego glikolu, ale również wodoru, który w 75 proc. będzie wykorzystywany właśnie do wytwarzania glikolu. Pozostałe 25 proc. znajdzie zastosowanie jako paliwo w komunikacji miejskiej w Krakowie i na Śląsku. Koncern podpisał w tej sprawie listy intencyjne o współpracy. I już planuje zakup mobilnej stacji tankowania paliwa wodorowego.

- Oddajemy do użytku pierwszy polski hub wodorowy, który jest częścią kompleksu glikolu – mówił szef PKN Orlen, dodając, że zrealizowane przedsięwzięcia zapewnią dynamiczny rozwój Grupy Orlen i wzmoc-



Część nowej instalacji w trzebińskiej rafinerii

nią konkurencyjność polskiej gospodarki. Dla Orlen Południe to kolejny krok w kierunku przekształcania go w nowoczesną biorafinerię.

Prezes Obajtek wspominał również o innych inwestycjach, jakie będą tu realizowane. Orlen Południe podpisał umowę na budowę w Trzebini instalacji UCO FAME, wykorzystującej oleje posmażalnicze i tłuszcze do wytwarzania biopaliw II generacji. Inwestycja szacowana jest na ponad 120 mln zł.

Mówił też o niedawnej historii zakładu w Trzebini. Przypominał zebranym, że jeszcze kilka lat temu ten zakład był planowany do zamknięcia.

- To jednak doprowadziłoby do osłabienia koncernu. Zainwestowaliśmy w Orlen Południe około 800 mln zł, co pozwoliło ustabilizować i wzmocnić firmę – wyliczał

prezes Daniel Obajtek, mówiąc o inwestycjach w trzebińskim zakładzie oraz tych w Jedliczach. Te firmy wspólnie tworzą Orlen Południe.

- Orlen Południe, zakład w Trzebini, to bardzo dobre przykłady tego, jak zmieniło się spojrzenie na polską gospodarkę. Ta rafineria miała być zlikwidowana. A dziś otwieramy tu najnowocześniejszą instalację do produkcji zielonego glikolu w Europie – głos zabral także Maciej Malecki, wiceminister aktywów państwowych.

Podczas otwarcia nowej instalacji wiceminister klimatu i środowiska Ireneusz Zyska zapowiedział powstanie śląsko-małopolskiego zagłębia wodorowego. – Jestem przekonany, że Orlen Południe będzie liderem „doliny wodorowej” – stwierdził.

Wśród zaproszonych gości był też burmistrz Jarosław Okoczek.

- Spółka inwestuje w nowoczesne technologie, czego przykładem są właśnie instalacje do produkcji zielonego glikolu czy wodoru. Rozwój rafinerii to nowe miejsce pracy, często bardzo specjalistyczne i oczywiście większa kwota wpływająca z podatków do kasy gminy, dzięki czemu możemy realizować nasze ambitne plany gminnych inwestycji. Jako gospodarz gminy jestem dumny, że to za mojej kadencji Trzebinia jest zauważana w Warszawie i strumień pieniędzy trafia na inwestycje, o których jeszcze kilka lat temu mogliśmy tylko pomarzyć. Dziękuję wszystkim, którzy dbają o rozwój firm, infrastruktury i rynku pracy w naszej gminie – powiedział burmistrz Okoczek.



W uroczystym otwarciu nowej instalacji w trzebińskiej rafinerii uczestniczył m.in. Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen

Wybory na osiedlu Górka

Po raz kolejny przewodniczącą Rady Osiedla Górka w Trzebinie została Katarzyna Ubik.

O tę funkcję ubiegało się trzech kandydatów. Poza Katarzyną Ubik, także Danutą Raschke i Jerzy Woch-Barański. Wygrała Katarzyna Ubik, na którą głos oddało 28 mieszkańców. Na Danutę Raschke zagłosowało 11 osób, na Jerzego Wocha-Barańskiego – 5 osób.

Poza przewodniczącą, podczas zebrania wybrano też członków Rady Osiedla Górka. Zasiedli w niej: Dorota Chodacka, Agnieszka Jamrozik, Anna Kaleta, Mateusz Kaleta, Magdalena Kolbiarz, Mieczysław Nowak, Aleksandra Olejnik, Andrzej Pikusa, Danuta Raschke, Anna Stasiuk, Dorota Stolarczyk, Władysława Sumera, Paulina Urbańska, Michał Waliczek.

Nowe stawki podatku

Trzebińscy radni przegłosowali nowe stawki podatku od nieruchomości, które będą obowiązywać od stycznia 2022 roku.

- Nie wykonujemy drastycznych ruchów. Postępujemy logicznie i racjonalnie. Mimo zwiększenia stawek, nadal te w Trzebinie, w przypadku budynków mieszkalnych czy nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, będą niższe niż na przykład w Chrzanowie – mówi burmistrz Jarosław Okoczek i zapewnia, że pieniędzy z podatków, jakie wpływają do budżetu, jako gospodarz gminy nie „przejada”, tylko lokuje, by mieszkańcom żyło się lepiej. To środki na realizację m.in. zadań drogowych, czy tych związanych z edukacją, opieką społeczną, ochroną zdrowia, kulturą, sportem.

Wskutek podniesienia stawek podatku od nieruchomości do budżetu gminy wpłynie w przyszłym roku o blisko 600 tys. zł więcej.

Stawki podatku od nieruchomości, jakie będą obowiązywały w 2022 roku w gminie Trzebinia:

Od gruntów zw. z prowadzeniem działalności gospodarczej: **0,93 zł/mkw**

Od budynków zw. z prowadzeniem działalności gospodarczej: **23,10 zł/mkw**

Od budynków mieszkalnych: **0,80 zł/mkw**

Od budynków zw. z udzielaniem świadczeń zdrowotnych: **4,87 zł/mkw**

Od pozostałych budynków: **5,70 zł/mkw**

Trening czyni mistrza

Szkoła Podstawowa nr 3 na osiedlu Trzebionka i UKS „Błyskawica” podpisali porozumienie, na mocy którego uczniowie z tzw. klas usportowionych korzystają z boisk piłkarskich w Myślachowicach.



Podczas uroczystego podpisania porozumienia na boisku w Myślachowicach. Na zdjęciu (od lewej): Jacek Woch, wiceprezes UKS „Błyskawica”; burmistrz Jarosław Okoczek, Robert Moskał, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3, Zbigniew Zając, prezes UKS „Błyskawica” oraz trener Błyskawicy Tomasz Ryba

W ramach innowacji pedagogicznej od tego roku szkolnego w trzebińskiej „trójce” funkcjonują dwie klasy usportowione – klasa I oraz klasa IV. Uczniowie mają dodatkowe zajęcia z wychowania fizycznego z piłki nożnej oraz unihokeja. W piłkę grają na boiskach w Myślachowicach.

- Gdy w maju, podczas komisji edukacji, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 mówił o planie otwarcia klas usportowionych i wspominał, że szuka miejsca do treningu, od razu wyszedłem z propozycją organizacji zajęć na boiskach UKS „Błyskawica” – zaznacza Jacek Woch, wiceprzewodniczący trzebińskiej rady i zarazem wiceprezes UKS „Błyskawica”.

Strony szybko nawiązały współpracę. W nowym roku szkolnym podpisano porozumienie. Uczniowie SP3 korzystają z dwóch

boisk trawiastych w Myślachowicach. Przyjeżdżają na treningi w ramach zajęć lekcyjnych. W sumie korzysta z nich przeszło 30 dzieci z dwóch klas.

- Myślimy o uruchomieniu od przyszłego roku szkolnego klasy sportowej. Liczymy, że nasza współpraca z UKS „Błyskawica” będzie się rozwijać – podkreśla Robert Moskał, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3.

Na współpracy skorzysta także klub, bo uczniowie szkoły to świetny narybek. Może kiedyś zasilą szeregi Błyskawicy.

- Cieszę się, że porozumienie stało się faktem i młodzież może trenować na boisku. To na pewno pozwoli rozwinąć młodym zawodnikom talent sportowy. Kto wie, może wśród nich jest kolejny Lewandowski? – burmistrz Jarosław Okoczek kibicuje młodym zawodnikom.

Ścieżka dla pieszych i rowerzystów w tym roku jednak nie powstanie

Budowę kolejnego odcinka ciągu pieszo-jezdnego przy ul. Krakowskiej w Pile Kościeleckiej Powiat Chrzanowski odsunął w czasie.

Ul. Krakowska to droga w zarządzie Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie. Inwestycję, dotyczącą budowy ciągu, podzielono na etapy. W ramach realizacji pierwszego, w tym roku miało powstać około 230 metrów specjalnej ścieżki dla pieszych i rowerzystów. W sierpniu starosta chrzanowski zwrócił się do gminy z propozycją współfinansowania zadania. Na prośbę burmistrza, rada miasta wyraziła na to zgodę. Na realizację prac gmina przeznaczyła 110 tys. zł.

Niestety, w październiku do Urzędu Miasta w Trzebinie wpłynęło pismo od starosty z informacją, że PZD w Chrzanowie unieważnił przetarg na realizację zadania, bo oferent chciał większą kwotę, niż ta zabezpieczona na ten cel. Burmistrz liczył, że PZD ogłosi kolejny przetarg. Prace można przecież realizować także późną jesienią. Zarząd powiatu zdecydował jednak inaczej i podjął decyzję o przełożeniu realizacji zadania na 2022 rok.

Studentka – Tess Gerritsen, Gary Braver

Na książki Tess Gerritsen czekam zazwyczaj z zapartym tchem. Jej seria z detektyw Jane Rizzoli i doktor Maurą Isles jest wręcz fenomenalna. Każda kolejna część wydaje się być równie dobra jak poprzednia, co taką oczywistością nie jest, bo z reguły kolejne tomy są coraz słabsze. U Gerritsen tak na szczęście nie jest.

Na „Studentkę” też czekałam z zapartym tchem... Detektyw Frankie Loomis bada sprawę samobójstwa młodej dziewczyny; studentki literatury angielskiej.

Podjezany jest jej były chłopak Liam, jej przyjaciel Cody, a nawet wykładowca jednego z seminariów, z którym ta nawiązała krótki romans. Samobójstwo Taryn Moore wydaje się być oczywiste. Jedynie detektyw Frankie Loomis ma wątpliwości z po-



na jaw mroczne sekrety Taryn. Okazuje się, że wcale nie była taką miłą i bezproblemową studentką. Jej chorobliwe obsesje dotyczące relacji z mężczyznami i związków z nimi sprawiają, że samobójstwo bohaterki wcale już takie oczywiste nie jest. Motyw mogło mieć kilka osób. Detektyw Loomis w końcu udowadnia swoją rację, a zakończenie książki jest mocno zaskakujące.

wodu braku telefonu komórkowego ofiary na miejscu zbrodni; Frankie upiera się, że dla młodych ludzi jest to symbol czasów i jeśli go nie ma, to znaczy, że ktoś go ukradł. Ktoś – czyli morderca. W trakcie śledztwa wychodzą

Teoretycznie, jest to kolejna dobra książka tej autorki. Jednak już od jakiegoś czasu mam wrażenie, że nowsze książki spoza serii z Jane Rizzoli nie są tak dobre. „Igrając z ogniem”, czy „Kształt wody” to już nie jest ta Tess Gerritsen co kiedyś. Przy lekturze „Studentki” moje odczucia były niemal identyczne. Niby fajna, niby bardzo dobrze się ją czytało, niby zaskakujące zakończenie... a jednak brakuje mi tu ikry i zarwanej nocy, bo muszę wiedzieć, co będzie dalej. Pozostanę na stanowisku, że to thrillery medyczne, a nie psychologiczne, są najmocniejszą stroną amerykańskiej pisarki.

Monika Kłak-Gorlewicz
Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Trzebinii

W ofercie Biblioteki OSA, czyli Otwarty System Archiwizacji

To system stworzony z myślą o archiwach społecznych; na tyle łatwy w obsłudze, że korzystać mogą z niego osoby bez wiedzy archiwistycznej.

Archiwiści społeczni mogą wprowadzać dane, dotyczące swoich zbiorów oraz prezentować je na ogólnodostępnym portalu osa.archiwa.org. Z kolei użytkownicy mogą przeszukiwać zbiory bez ograniczeń. Z OSA korzystać mogą organizacje pozarządowe, muzea i biblioteki, grupy nieformalne czy osoby prywatne. Jednym słowem – wszyscy, którzy posiadają ciekawe, unikatowe zbiory, chcą je opisać i udostępnić.

Aby korzystać z zasobów OSA wystarczy wejść w odpowiednią ikonę, zamieszczoną na stronie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Trzebinii. Przekieruje ona na ogólnopolski portal. Tym samym uzyskamy dostęp do ponad 1600 materiałów archiwalnych dotyczących Trzebinii, ale także innych miast – Nowego Targu, Lwowa czy Krakowa. Archiwalia obejmują m. in. zdjęcia, dokumenty państwowe i rodzinne, korespondencję z okresu II wojny światowej czy materiały związane ze świętami religijnymi. Materiały w większości pochodzą z prywatnych kolekcji mieszkańców gminy Trzebinia i nie tylko. Biblioteka zachęca do dzielenia się tego typu ciekawostkami. Więcej informacji uzyskać można w Czytelni MBP, Informatorium Regionalnym lub pod numerem telefonu 32 612 13 98 wew. 104.

O pszczołach i nie tylko

Uczniowie klasy piątej Szkoły Podstawowej w Lgocie uczestniczyli w wyjątkowej lekcji w plenerze. Tematem zajęć były pszczoły i ich znaczenie dla środowiska naturalnego. W rolę nauczycieli wcielili się miejscowi pszczelarze: Stanisław Gągolski, Ryszard Lason i Wojciech Noworyta.

Młodzież przeszła Pszczelarską Ścieżkę Edukacyjną, jaka w ostatnich tygodniach powstała na osiedlu Widokowym w Trzebinii. Składa się z dziesięciu tablic, przedstawiających informacje o życiu pszczoł, czy innych owadów zapylających, a także o roślinach miododajnych.

Ścieżka to kolejne przedsięwzięcie zrealizowane w ramach akcji „Trzebinia po stronie natury”. Z inicjatywą jej utworzenia wyszło trzebińskie koło pszczelarzy. Projekt graficzny, w konsultacji z pszczelarzami, opracował Wydział Promocji i Kultury Urzędu Miasta w Trzebinii. Każda tablica zawiera szereg ciekawych informacji – o pszczołach, ich życiu i funkcjonowaniu, czy

o innych owadach zapylających i ich znaczeniu dla środowiska naturalnego. Jest też sporo wiadomości o roślinach miododajnych, a także o tym, jak człowiek, poprzez swoje postępowanie, może pomóc pszczołom. Wszystkie informacje są ciekawie zilustrowane.

- Taka lekcja w plenerze, gdzie w rolę nauczycieli wcielili się pszczelarze, to bardzo fajna forma przybliżenia tematyki pszczoł i ich znaczenia dla środowiska młodzieży. Uczniowie byli bardzo zainteresowani. Zadawali wiele pytań wiedząc, że otrzymają fachową odpowiedź – podkreśla Barbara Ludwikowska, opiekun szkolnego koła PCK, która przyjechała wraz z uczniami na Pszczelarską Ścieżkę Edukacyjną.



Stanisław Gągolski, pszczelarz z wieloletnim doświadczeniem, oprowadzał uczniów po ścieżce edukacyjnej